Mamo, tato możesz na mnie liczyć!

Wobec aktualnej sytuacji wszyscy prześcigają się w poradach „Jak pomóc dzieciom przetrwać ten trudny czas”? A ja chciałabym napisać do Was kilka słów przewrotnie  
 „Jak pomóc mamie i tacie przetrwać ten trudny czas?”. Tak nie mylicie się. Im wcale nie jest łatwo bo przede wszystkim są za Was odpowiedzialni i martwią się o Was.

1. Właściwie można powiedzieć, że jeśli chodzi wypełnianie obowiązków to nic się nie zmieniło – poza miejscem ich wykonywania. Mamy do wykonania takie same zadania - tylko w domu. Fakt – jest – to wyzwanie, ale do pokonania.
2. Zmobilizujcie się. Zróbcie sobie harmonogram dnia. Każdego ranka organizujcie się tak, jakbyście mieli wychodzić do szkoły – czyli: toaleta, ubranie, śniadanie i praca według planu każdego dnia – nie będziecie mieć zaległości, no i czas wolny.   
   W harmonogramie zaplanujcie czas na wszystko – na odrabianie prac zadanych przez nauczycieli, na rozmowę z rodzicami, na zabawę z młodszym rodzeństwem oraz na własną aktywność - rozwijanie swoich pasji, zainteresowań, rozmowę online z kolegą, czy koleżanką. Może to teraz jest czas, żeby zrobić zaległy album z kolegami   
   i koleżankami z szkolnych lat, z wyjazdów z rodzicami lub innych ciekawych wydarzeń jakie miały do tej pory miejsce w waszym życiu.
3. Nie zaniedbujcie nauki. To jest bardzo ważny czas. Czas uczenia się odpowiedzialności, samodyscypliny i umiejętności organizowania sobie czasu. Wyznaczcie sobie ramy czasowe, w których będziecie zajmowali się nauką. Poproście rodziców, aby nie angażowali Was wówczas w różne prace domowe. Stwórzcie sobie atmosferę nauki – tak jak w szkole – bez dźwięków telewizora i telefonu. Możliwość skupienia się na pracy bez rozpraszania uwagi daje większe możliwości szybszego   
   i skutecznego opanowania wiedzy.
4. Pamiętajcie, że nie jesteście sami – gdy nie zrozumiecie zadania nauczyciel jest dostępny online i wyjaśni wątpliwości oraz pomoże w zrozumieniu zagadnienia.   
   Nie bójcie się pytać. Nie tylko zresztą o lekcje.
5. To ważne – pilnujcie tego, żeby rodzice nie musieli pilnować, czy się uczycie.   
   Oni mają swoje zadania.
6. Jeżeli trudno się Wam zmobilizować wyobraźcie sobie cudowne słoneczne dni   
   w późniejszym czasie i siebie samych spędzających wspaniale ten czas - wolnych   
   od zaległości, których sobie nie zrobiliście dzięki systematycznej pracy.
7. Pamiętajcie. Każda nowa sytuacja wyzwala w nas nowy potencjał. Dzięki temu dowiadujemy się, jak dużo potrafimy z siebie dać, że jesteśmy wytrwali. Zwróćcie uwagę, że nauka zdalna – to nowe doświadczenie, z którego warto korzystać.
8. Starajcie się nie narzekać. Pamiętajcie, może tak się zdarzyć, że w tych dniach nie możecie dostać na śniadanie kanapki składającej się z ulubionej bułki i innych dodatków, ale za to można (jest na to czas) zabawić się w kucharza i przyrządzić sobie coś na wzór – „nastolatki gotują”. Przy okazji możecie wykazać się kreatywnością, ale również zobaczyć ile czasu zajmuje przygotowanie posiłku, dowiedzieć się, że nie dzieje się to za sprawą „stoliczku nakryj się”, ale za sprawą mamy, która przed pracą, każdego dnia mozolnie przygotowuje taki zestaw.
9. Bądźcie lepszymi starszą siostrą lub starszym bratem. Może trzeba porozmawiać,   
   lub pobawić się z młodszym rodzeństwem –– małe dzieci tak naprawdę nie bardzo rozumieją co się wokół nich dzieje i właśnie teraz potrzebują podwójnej uwagi   
   i wyrozumiałości.
10. Spójrzcie na rodziców – łagodnym okiem. Spróbujcie dostrzec to, że oni nie są   
    „z epoki kamienia łupanego”, ani „sto lat za murzynami” – być może tato okaże się trudniejszym, niż kolega z klasy przeciwnikiem w ulubionej grze, a mama powiernikiem najtrudniejszych rozmyślań – także i na bieżące tematy.
11. Zaproponujcie rodzicom, pomoc w przygotowaniu posiłku, porządkach, naprawach. Będą Wam wdzięczni, a w zamian pomogą uporać się z trudnym zadaniem   
    z matematyki, lub omówią temat z historii, biologii czy geografii. Może i tym razem czymś was zaskoczą???.

Dacie radę. Trzymam za Was kciuki